

Jan Łompięś

Antropocentryczne spojrzenie na niektóre aspekty komunikacji międzyludzkiej

Lingwistyka Stosowana / Applied Linguistics / Angewandte Linguistik nr 4,
267-278

2011

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Jan ŁOMPIEŚ

Uniwersytet Warszawski

Antropocentryczne spojrzenie na niektóre aspekty komunikacji międzyludzkiej

W artykule przedstawimy kilka refleksji dotyczących antropocentrycznej teorii języków ludzkich oraz niektórych jej implikacji w odniesieniu do specjalistycznej komunikacji językowej i jej aspektów pragmatycznych.

1. Antropocentryczna teoria języków ludzkich i jej podstawowe tezy

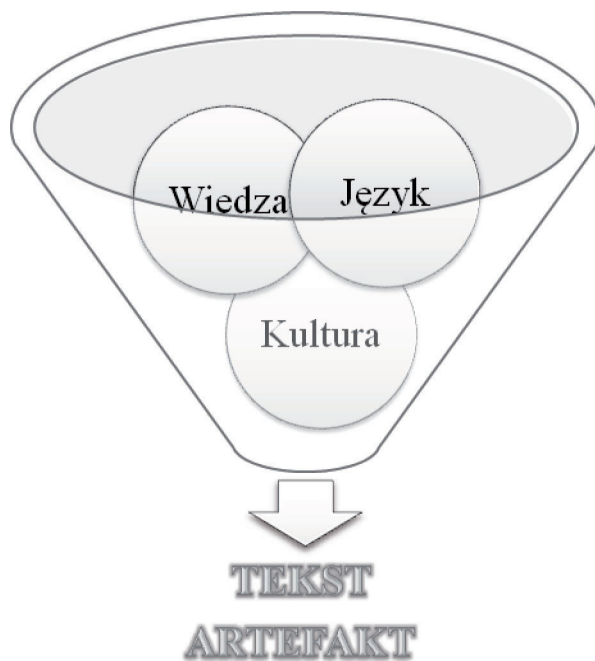
Antropocentryczna teoria języków ludzkich została po raz pierwszy przedstawiona przez F. Gruczę w monografii pt. *Zagadnienia metalingwistyki – lingwistyka, jej przedmiot, lingwistyka stosowana* w roku 1983. Teoria ta, znana początkowo pod nazwą „relatywistycznego podejścia do języków ludzkich” i sięgająca swymi korzeniami do prac J. Baudouina de Courtenay, była następnie rozwijana i pogłębianą w kolejnych publikacjach F. Gruczy, jak również w pracach S. Gruczy.

Podstawowe konstatacje tej teorii odnoszą się m.in. do:

- ontologicznego statusu tego, do czego odnosi się wyrażenie „język ludzki”, gdyż faktycznie istniejącym i rzeczywistym językiem jest jedynie język konkretnego człowieka (idiolekt), który stanowi jego immanentną i konstytutywną właściwość (współczynnik) i pewien zasób jego konkretnej wiedzy, w odróżnieniu od konstruktów idealnych, określanych jako *języki narodowe*, takie jak np. język polski lub francuski;
- języka rozumianego jako logiczna suma lub logiczny przekrój zbioru idiolektów danej zbiorowości (polilekt), przy czym w kategoriach logicznej sumy pojmujemy się ich łączne leksykony, natomiast w kategoriach logicznego przekroju ich fonemiki i gramatyki;
- kultury i wiedzy jako właściwości przede wszystkim konkretnego człowieka (tzn. jego idioskultury oraz idio wiedzy), które fundują jego umiejętności językowe i pozajęzykowe.

Idiolekt, idio wiedza i idioskultura stanowią swoistą triadę zachodzących na siebie i przenikających się wzajemnie współczynników konkretnego człowieka, które składają się na jego kognitywny „aparat wytwórczy” – niezwykle złożony mechanizm produkujący ludzkie językowe i kulturowe wytwory (teksty i artefakty). W konsekwencji lingwistyczny przedmiot poznania winien dotyczyć przede

wszystkim tego „aparatu wytwórczego” konkretnych ludzi, który przejawia się w ich kompetencjach i właściwościach, jakimi są idiolekt, idiomowiedza i idiokultura. Poniższy schemat obrazowo przedstawia trzy elementy tej triady składające się na ludzki „aparat wytwórczy”:



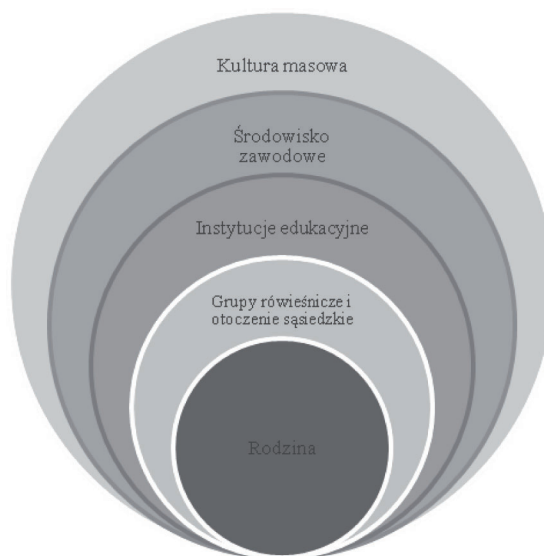
Schemat 1. Atrybuty człowieka składające się na jego kognitywny aparat wytwórczy tekstów i artefaktów.

Przedstawione na powyższym rysunku trzy elementy triady w żadnym wypadku nie oznaczają ich istnienia jako trzech odrębnych czy niezależnych bytów. F. Grucza pisze m.in., że: „(...) ani rzeczywiste ludzkie języki, ani kultury, ani teksty nie są obiektami samoistnymi, lecz ściśle związanymi z konkretnymi ludźmi – z ich wiedzą” (F. Grucza 2006: 20).

Trzeba też podkreślić, że w obrębie mentalnego wyposażenia ludzkiego mózgu nie da się rozgraniczyć ani nakreślić linii demarkacyjnej między językiem, wiedzą i kulturą. Ich zakresy znaczeniowe w znacznym stopniu zachodzą na siebie. Wprawdzie język jest także traktowany jako wytwór kultury, jednak nie zawiera się w niej całkowicie na zasadzie inkluzji. Wynika to z faktu, iż wytworem kultury nie jest język w ogóle, lecz tylko zasób realizowanych w nim środków wyrażeniowych poszczególnego konkretnego języka, tzn. jego system leksykalny, morfologiczny i syntaktyczny – języki ludzkie są bowiem z jednej strony zdeterminowane naturą, a z drugiej strony są dziełem człowieka i świadectwem jego kultury (F. Grucza 1989: 28 i n.).

Z kolei każdy człowiek posiada pewien wrodzony potencjał twórczy umożliwiający wytwarzanie wiedzy (potencjał wiedzotwórczy lub wiedzogeneratywny), wytwarzanie kultury (potencjał kulturotwórczy) oraz wytwarzanie języka (potencjał lingwogeneratywny).

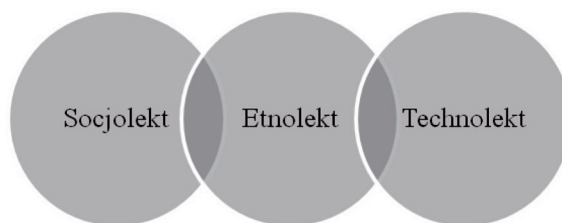
W procesie ontogenetycznym człowieka i w toku socjalizacji następuje przyswajanie języka i kultury, które „wrastają” w jego osobowość kolejno na różnych etapach drogi życiowej oraz w środowiskach oddziałujących na jednostkę ludzką. W rezultacie obok wytwarzającej się w tym procesie idiomowy i idioskultury dochodzi także do ukształtowania się systemu idiolektalnego, na który składa się przynajmniej kilka konkretnych lektów u danego nosiciela języka, są to zwykle: etnolekt, socjolekt i jeden lub więcej technolektów. W opinii wielu badaczy, najważniejszymi czynnikami nabywania kultury i języka są: rodzina, grupy rówieśnicze, otoczenie sąsiedzkie, instytucje edukacyjne i sama kultura, zwłaszcza kultura masowa (M. Golka 2008: 71). Czynniki te i środowiska wpływające na wytworzenie systemu idiolektalnego człowieka są przedstawione na poniższym rysunku:



Schemat 2. Typowe czynniki kulturotwórcze człowieka wpływające na wytworzenie jego systemu idiolektalnego (oprac. własne w oparciu o M. Golka 2008: 71 oraz S. Grucza 2007: 39 i n.)

Język ludzki (idiolekt) jest także wiedzą konkretnej osoby, która na podstawie tej wiedzy tworzy formy wyrażeniowe i uzewnętrznia je, jak również rozpoznaje, identyfikuje i nadaje znaczenie wyrażeniom wytworzonym przez inne osoby.

System idiolektalny człowieka kształtuje się przez całe jego życie i stanowi konglomerat etno- i socjolektu (ew. dialektu) wraz z ich rozszerzeniem w postaci jednego lub więcej technolektów, co w dużym uproszczeniu można przedstawić na poniższym rysunku:



Schemat 3. System idiolektalny człowieka.

Istotnym jest przy tym fakt, iż zakres znaczeniowy wyrażenia „język rzeczywisty” (idiolekt) nie jest z góry dokładnie określony. Zakres ten może być węższy i obejmować tylko struktury wyrażeniowe, ewentualnie w powiązaniu ze znaczeniem. Może też ponadto obejmować reguły komunikacyjne (pragmatyczne) i wtedy ten zbiór właściwości przypisanych językowi ulega znacznemu poszerzeniu.

W toku ludzkiej twórczości i działalności poznawczej niewątpliwym wydaje się wzajemne sprzężenie i współdziałanie elementów tej triady języka, wiedzy i kultury jako endogennych atrybutów człowieka. Nowe wytwory wiedzy i kultury muszą iść w parze z rozwojem języka, gdyż ani nowa wiedza, ani nowa kultura nie mogą powstawać na bazie „starego” języka. Każde z nich jest także swoistym kołem napędowym ludzkiego poznania. Każdy element triady jest dynamiczny i oddziałuje na pozostałe.

Obrazowo triadę tę można przedstawić w postaci trójkąta, którego trzy wierzchołki oznaczają oddziałujące na siebie elementy triady, jak na poniższym rysunku:



Schemat 4. Wzajemne oddziaływanie na siebie języka, wiedzy i kultury jako endogennych atrybutów człowieka.

Język ludzki, a zwłaszcza język specjalistyczny, w sposób szczególny oddziałuje na pozostałe elementy triady. Wspomaga on procesy poznawcze i kognitywne, gdyż służy pozyskiwaniu, porządkowaniu, utrwalaniu i transferowaniu wiedzy. Już w 1983 r. F. Gucza pisał o sprzężeniu i wzajemnej współzależności sprawności ję-

zykowych i ponadjęzykowych lub supralingwalnych, stanowiącej ogromny kompleks zagadnień z zakresu „język a myślenie”, obejmujący m.in. ludzką zdolność do abstrakcyjnego myślenia i inne sprawności kognitywne (F. Grucza 1983: 417 i n.).

Wprawdzie przynajmniej już od czasów E. Sapira i B.L. Whorfa, a być może nawet wcześniej, od czasów W. von Humboldta, wpływ języka i komunikacji językowej na poznanie był przedmiotem zainteresowania badaczy reprezentujących wiele dyscyplin naukowych, w tym językoznawstwa, filozofii i psychologii (por. S. Grucza 2008). Jednak dopiero teraz coraz powszechniejszym staje się pogląd o prymarnej, przynajmniej w odniesieniu do języka specjalistycznego, jego roli w procesach kognitywnych/ poznawczych człowieka. Proces ludzkiego poznania jest dodatkowo podtrzymywany przez nieustający proces (specjalistycznej) komunikacji międzyludzkiej, która zdaniem niektórych, choć jeszcze nie wszystkich badaczy, jest zasadniczym czynnikiem wyzwalającym procesy poznawcze. Interesująco wypowiada się w tej kwestii M. Tomasello, krytycznie oceniający tych badaczy, którzy ignorują rolę komunikacji językowej w procesie poznania. Pisze on m.in.: „Teoretycy indywidualistyczni w większości wyznają pogląd, że język jest odrębną, specyficzną kompetencją, która nie wchodzi w istotne interakcje z innymi kompetencjami poznawczymi, natomiast psychologowie kulturowi, mimo że przyznają ważną rolę w procesie socjalizacji zachowania i kształtowania podstawowych kategorii, w dużym stopniu ignorują rolę samej komunikacji językowej w rozwoju złożonych umiejętności poznawczych” (M. Tomasello 2002: 218).

W innym miejscu M. Tomasello (2002: 202), przytaczając R. Langackera, pisze, że „język jest po prostu formą poznania – jest poznaniem przystosowanym do konkretnego celu: komunikacji międzyludzkiej. Stwierdzenia te zdają się potwierdzać rosnące zrozumienie dla poznawczej funkcji języka, jak również roli komunikacji międzyludzkiej w procesie poznania.

Z powyższych twierdzeń wynikają dalsze i daleko idące wnioski, które w sposób zasadniczy modyfikują podejście do prymarnego przedmiotu i zadań lingwistyki, glottodydaktyki, translatoryki czy teorii komunikacji. Za główny przedmiot badań tych dyscyplin naukowych powinien być bowiem uważany człowiek ze względu na swoje właściwości językowe, wiedzy i kulturotwórcze fundujące obszerny zakres jego licznych (idio)kompetencji niezbędnych do skutecznego funkcjonowania w wymienionym obszarze.

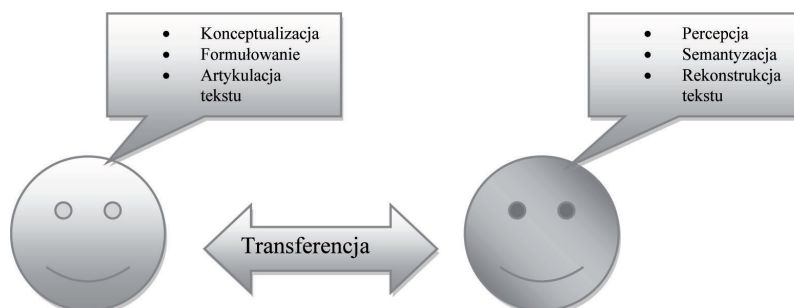
Dopiero w dalszej kolejności przedmiot badań lingwistycznych mogą stanowić ludzkie wytwory wiedzy, języka czy kultury, a więc m.in. wypowiedź, tekst i dyskurs. Wydaje się, że integralne pojmowanie roli tej triady, języka – wiedzy – kultury dla nabywania idiokompetencji, jest także charakterystyczne dla antropocentrycznego podejścia teorii F. Gruczy.

Ponadto teoria ta jest zdecydowanie przeciwna tendencjom do ujmowania języka, wiedzy i kultury jako tworów autonomicznych i niezależnych od człowieka, rzekomo zawartych w ludzkich wytworach i tekstach. Antropocentryczna teoria rzeczywistych języków ludzkich przeciwstawia się więc tendencjom do ich antropomorfizacji i reifikacji. Każdy z elementów tej triady stanowi indywidualną właściwość, endogeny atrybut człowieka, wytworzony w procesie wzajemnego

oddziaływania i socjalizacji na podłożu biologiczno-genetycznego potencjału ludzkiego. Wciąż powszechne jest jednak stereotypowe i potoczne myślenie o wiedzy i języku, zgodnie z którym teksty i nośniki cyfrowe tekstów mylone są z wiedzą. Następuje mylne utożsamianie zewnętrznych reprezentacji informacji czy wiedzy, jakimi są teksty, z wiedzą, która w istocie w tych tekstach się nie zawiera. Wszelka wiedza zawiera się bowiem wyłącznie w mózgach jej posiadaczy.

Na gruncie antropocentrycznej teorii rzeczywistych języków ludzkich zdecydowanie negowana jest możliwość tzw. „przekazywania” wiedzy oraz jej „nabywania” lub „przyswajania”. Ta metaforyka kryje w sobie proces polegający w swej istocie na wytwarzaniu wiedzy i języka indywidualnie przez każdego człowieka dzięki własnemu biologiczno-genetycznemu potencjałowi, który jest określany jako potencjał lub właściwości lingwogeneratywne (F. Grucza 1983: 420).

Komunikowanie wiedzy, a więc jej wytwarzanie i wyrażanie, czyli transferencja, zachodzą w wyniku złożonego procesu w naszych mózgach, który w dużym skrócie można sprowadzić do trzech etapów od momentu pojawienia się intencji komunikacyjnej, a mianowicie do: konceptualizacji, formułowania, czyli kodowania leksykalno-gramatycznego i fonologicznego, oraz artykulacji tekstu (por. M. Olpińska-Szkiełko 2009: 189 i n.). U odbiorcy ten proces przebiega od percepcji i rozpoznania przez analizator słuchowy, semantyzację, czyli przypisanie znaczeń formom językowym, oraz konceptualizację polegającą na rekonstrukcji tekstu i interpretacji intencji komunikacyjnej nadawcy. Na poniższym rysunku przedstawiamy ten proces w dużym uproszczeniu:



Schemat 5. Uproszczony schemat procesu komunikacji od konceptualizacji u nadawcy do rekonstrukcji tekstu u odbiorcy (częściowo za M. Olpińską 2009: 189 i n.).

Wszelkie tzw. przekazywanie czy zarządzanie wiedzą lub informacją, tak powszechne zwłaszcza w naukach ekonomicznych, są jedynie daleko idącymi metaforami, które upraszczają i utrwalają niezrozumienie tego złożonego procesu konstruowania wiedzy, jaki zachodzi wyłącznie w mózgach ludzkich. Przekazywanie lub przepływ może odnosić się jedynie do sygnałów i ciągów znaków, nie zaś do wiedzy ani informacji.

Wprawdzie metafory pozwalają przedstawić zagadnienie w sposób ułatwiający jego zrozumienie, mogą jednak również wypaczyć istotę zagadnienia, tworzyć i utrwalać pewne stereotypy, co nie powinno mieć miejsca, zwłaszcza w dyskursie naukowym. Dyskurs naukowy winien jedynie sporadycznie uciekać się do metafor,

chyba że w celu jaśniejszego przedstawienia teorii naukowej, czyli w swej funkcji dydaktycznej lub też w sytuacji braku terminu, a więc wtedy, gdy występuje luka słownikowa.

Podejście antropocentryczne oznacza równocześnie zmianę w podejściu do lingwistyki jako nauki, co znajduje swój wyraz w podziale lingwistyki na lingwistykę zajmującą się rzeczywistymi językami, której należy przyznać rolę dominującą, oraz na lingwistykę zajmującą się konstruktami intelektualnymi, idealnymi modelami języków (S. Grucza 2008: 124).

2. Komunikacja specjalistyczna, jej determinanty i aspekty pragmatyczne przez pryzmat antropocentrycznej teorii języków ludzkich

Także w toku komunikacji specjalistycznej nie zachodzi żadne przekazywanie wiedzy specjalistycznej, lecz jedynie przekazanie pewnego obiektu sygnałowego, np. tekstu specjalistycznego, któremu odbiorca przyporządkowuje w swoim mózgu określoną treść znaczeniową. Język specjalistyczny i wiedza specjalistyczna stanowią pewne właściwości konkretnych specjalistów, nośników tego języka i wiedzy.

W momencie inicjowania komunikacji, czy to dydaktycznej, czy też biznesowej, jej uczestników cechuje pewien wyjściowy poziom czynników, które wpływają na przebieg komunikacji i determinują jej sukces. Wśród nich do najważniejszych należą, przede wszystkim, następujące:

- Denotatywna zbieżność idiolektów specjalistycznych. Po to, aby odbiorca potrafił przyporządkować określonym ciągom sygnałów lub znaków właściwe znaczenie, musi on władać idiolektem możliwie zbieżnym z idiolektem nadawcy. Im większa jest denotatywna zbieżność idiolektów nadawcy i odbiorcy, tym lepiej zachodzi proces rekonstrukcji znaczenia komunikatu.
- Stopień ścisłości idiolektów specjalistycznych twórcy i odbiorcy.
- Stopień zbieżności zakresów idiomów specjalistycznej twórcy i odbiorcy.
- Umiejętność odpowiedniego formułowania konkretnych tekstów specjalistycznych tak, aby określone treści znaczeniowe zostały przyporządkowane im w jak najbardziej optymalny sposób.
- Umiejętność jak najbardziej optymalnego przyporządkowania konkretnym tekstom specjalistycznym określonych treści znaczeniowych (S. Grucza 2006: 216 i n.).

Lista ta zapewne nie wyczerpuje wszystkich czynników determinujących powodzenie komunikacji specjalistycznej. Zbieżność wiedzy i idiolektów uczestników to wprawdzie warunki konieczne, ale nie zawsze wystarczające, gdyż wiele innych czynników może stanąć na przeszkodzie skutecznej komunikacji. Tak na przykład potencjalne możliwości komunikacyjne mówcy-słuchacza w komunikacji specjalistycznej mogą pozostać niewykorzystane z wielu powodów, takich jak: czynniki osobowościowe (lęki, fobie, nieśmiałość, introwersja, neurotyczność), a także niski poziom motywacji i potrzeb.

Ponadto istotne z pewnością znaczenie odgrywa szereg jeszcze innych czynników, wśród których przykładowo wymienimy takie, jak na przykład: stopień zbieżności idioskultury specjalistów, ich celów i oczekiwań, parametry ich osobowości, jak również stopień ewentualnej asymetryczności w zakresie statusu i funkcji społecznych nadawcy i odbiorcy.

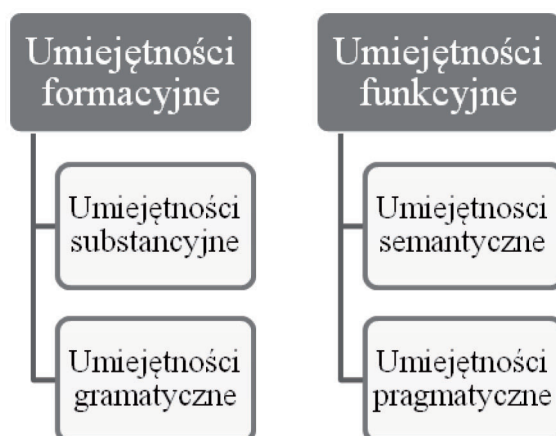
Już na początku lat dziewięćdziesiątych F. Grucza pisał: „(...) ludzie wykorzystują komunikacyjnie różne faktory – zarówno wewnętrzne (wiedzę o świecie, o partnerach, znajomość kultury, przekonań, wiary, doświadczenie komunikacyjne itp.), jak i zewnętrzne (kontekst), (...)” (F. Grucza 1992: 23). W tym szerszym ujęciu ludzkich kompetencji językowych i pozajęzykowych zawierają się zagadnienia pragmatyki językowej, którymi zajmujemy się w tej części artykułu.

Jak już wspomnieliśmy, z punktu widzenia antropocentrycznej teorii rzeczywistych języków ludzkich, prymarnym przedmiotem badań lingwistycznych, glottodydaktycznych, translatoryki i teorii komunikacji jest człowiek ze względu na swoje umiejętności językowe i pozajęzykowe ujawniane w układzie komunikacyjnym, translacyjnym czy glottodydaktycznym.

Umiejętności językowe mówców-słuchaczy można sklasyfikować w podziale na dwie następujące grupy:

- umiejętności tworzenia, formowania oraz nadawania i odbioru materialnych sygnałów, a także ich odbioru, identyfikacji i dyferencjacji – ten rodzaj umiejętności nazwany został formacyjnymi sprawnościami mówców-słuchaczy (F. Grucza 2007: 199 i n.);
- umiejętności posługiwania się wypowiedziami w funkcji znakowej, czyli wypowiedziami ich jako przekaźników znaczenia oraz umiejętności rozumienia tych znaczeń – ten rodzaj umiejętności został nazwany funkcyjnymi sprawnościami mówców-słuchaczy [ibidem].

Każdą z wyżej wymienionych umiejętności (sprawności) można dalej podzielić przynajmniej na dwie dodatkowe kategorie, jak na poniższym rysunku:



Schemat 6. Podstawowe umiejętności językowe mówców-słuchaczy.

Umiejętności formacyjne (generatywne) w szerokim znaczeniu odnoszą się do umiejętności tworzenia tekstów, funkcyjne natomiast do posługiwania się nimi, czyli wyrażania wiedzy specjalistycznej za pomocą tekstów.

Natomiast w obrębie umiejętności formacyjnych, należy wyróżnić umiejętności substancyjne, które umożliwiają ludziom nadawanie i odbiór wypowiedzi w postaci fonicznej, optycznej (graficznej, mimicznej i gestycznej) lub taktylnej. Następnie zaś umiejętności gramatyczne (morfologiczne i syntaktyczne), na które składa się m.in. zdolność mówców-słuchaczy do tworzenia i formowania tekstów. Z kolei umiejętności funkcyjne obejmują umiejętności semantyczne i pragmatyczne. Umiejętności semantyczne warunkują znajomość funkcji znaczeniowych różnych jednostek językowych oraz znajomość reguł znaczeniowego łączenia tych jednostek ze sobą (S. Gucza 2007: 45).

Umiejętności pragmatyczne są demonstrowane w toku konkretnych aktów komunikacyjnych i dotyczą przede wszystkim właściwego doboru środków językowych ze względu na kontekst i konsytuację, jak również oceny doboru tych środków przez nadawcę.

Po raz pierwszy pojęcia *pragmatyka* użył C. Morris (w 1938 r., rozróżniając reguły syntaktyczne, semantyczne i pragmatyczne), który uważał, że we wszystkich tekstach występują elementy pragmatyczne. Jako relacje pragmatyczne określił on przede wszystkim stosunki pomiędzy znakami językowymi – tekstami oraz użytkownikami tych znaków, czyli użytkownikami tekstów.

Początkowo odnoszono pragmatykę przede wszystkim do zjawiska modalności i nacechowań emocjonalnych (R. Grzegorzycowa 2001: 32). W wyniku prac J. Austina i H. Grice'a opisujących znaczenie wypowiedzi determinowane przez sytuację, poszerzono zakres pragmatyki o zagadnienia związane z kontekstem i konsytuacją. Z pragmatycznego punktu widzenia każde niemal wyrażenie językowe jest także wyrażeniem intencji, stosunku do odbiorcy, do okoliczności komunikacyjnych etc. Akt komunikacyjny jest więc „wielowarstwowy”, używając określenia F. Guczy (1992: 24), gdyż obejmuje cały szereg działań zarówno językowych, jak i niejęzykowych.

Znaczenie i celowość podejścia pragmalingwistycznego potwierdza H. Schröder, który pisze, cyt.: „Dopiero w ramach pragmatyki tekstu możliwa jest całościowa analiza komunikacji językowej, ponieważ z jednej strony łączy ona zarówno czynniki wewnątrztekstowe, jak i zewnątrztekstowe, a z drugiej strony wychodzi poza językową płaszczyznę tekstotwórczą i obejmuje zakres semiotycznych środków tekstotwórczych” (za S. Guczą 2008: 56).

Nie jest możliwe precyzyjne rozgraniczenie umiejętności językowych i niejęzykowych, gdyż przenikają się one wzajemnie. Wiedza pragmatyczna jest, cytując: „często ściśle powiązana z wiedzą kulturową, zwłaszcza z regułami zachowania” (F. Gucza 1997: 17).

Podobnego zdania są również autorzy *Małego słownika terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*, którzy definiują pragmatykę językową jako obejmującą ponadto wiele innych aspektów związanych z komunikacją językową, w tym m.in. rozumienie, sposoby interpretacji znaczeń, motywacje psychologiczne

i wiedzę mówiących, społeczne uwarunkowania komunikacji, problematykę użycia języka w zakresie reguł konwersacji oraz zagadnienia skuteczności i doboru środków językowych dla osiągnięcia powodzenia aktu komunikacji (A. Skudrzykowa, K. Urban 2000: 115).

Pragmatyka i skuteczność są wprawdzie niewątpliwie ściśle ze sobą powiązane. R. Kalisz wręcz określa pragmatykę jako „dziedzinę językoznawstwa zajmującą się skutecznym działaniem człowieka poprzez użycie środków językowych (jak również milczenia posiadającego wartość komunikatywną)” (R. Kalisz 1993: 9 i n.).

Interpretacja tekstu jako zdarzenia komunikacyjnego nie wynika też wyłącznie z jego cech immanentnych, ale zostaje mu ostatecznie przypisana przez odbiorcę w drodze wnioskowania, które przebiega pod znacznym wpływem czynników pozajęzykowych. Interpretacja taka staje się bowiem wypadkową oczekiwań odbiorcy na podstawie posiadanej przez niego wiedzy oraz wcześniej wyniesionych doświadczeń komunikacyjnych, życiowych i zawodowych.

Tak więc, pragmatyczne aspekty komunikacji specjalistycznej obejmują te uwarunkowania aktu komunikacji, które związane są z częścią komunikacyjnych umiejętności mówców-słuchaczy, polegającą na umiejętności dostosowania wypowiedzi lub tekstu do konkretnych warunków kontekstu i konsytuacji.

W efekcie, kluczowymi w naszych rozważaniach stają się więc pojęcia kontekstu i konsytuacji, gdyż każde tworzenie i rozumienie tekstu w procesie komunikacji odbywa się w obrębie konkretnego kontekstu i konsytuacji. Dla naszych rozważań przyjmujemy rozumienie kontekstu (wewnętrznego) oraz konsytuacji w ujęciu zaproponowanym przez S. Gruczę, jak następuje:

- kontekst wewnętrzny, który obejmuje wiedzę o świecie, o partnerze/partnerach komunikacyjnych, doświadczenie życiowe i komunikacyjne i inne tego rodzaju „wypełnienie” mózgu czy umysłu (świadomości) tak mówiącej, jak i rozumiejącej osoby;
- kontekst zewnętrzny (inaczej konsytuacja), czyli konkretna sytuacja, w której dokonuje się z jednej strony tworzenie danego tekstu, a z drugiej strony jego rozumienie i oczywiście interakcja dyskursywna (S. Grucza 2006: 214).

W przypadku komunikacji specjalistycznej niektóre z tych czynników wydają się mieć jednak relatywnie mniejsze znaczenie. Chodzi o czynniki związane z konsytuacją, gdyż w językach specjalistycznych przebieg komunikacji i rozumienie komunikatu zwykle w mniejszym stopniu zależą od kontekstu, konsytuacji, emocji etc. (S. Grucza 2006: 216 i n.).

Pragmatyczne umiejętności językowe mówców-słuchaczy można podzielić na umiejętności kontekstualizacyjne i konsytuacyjne (F. Grucza 1983: 426 i n.). Umiejętności kontekstualizacyjne obejmują szereg umiejętności cząstkowych, które odnoszą się do umiejętności językowych, dyskursywnych i strategicznych wykorzystywanych stosownie do kontekstu i celu komunikacji. Z kolei umiejętności konsytuacyjne obejmują umiejętności dostosowania się do uwarunkowań narzucanych przez konsytuację, w tym głównie uwarunkowań czasowo-przestrzennych oraz typów partnerów komunikacyjnych.

F. Grucza wyróżnia także odrębne „właściwości nadawcze” i „właściwości odbiorcze”, odnosząc je osobno do umiejętności nadawców i umiejętności odbiorców (F. Grucza 1983: 430 i n.). Wydaje się, że można je także odnieść do każdego typu umiejętności, a więc na przykład do formacyjnych umiejętności nadawczych i formacyjnych umiejętności odbiorczych. Dla uproszczenia jednak mówimy zwykle zbiorczo o umiejętnościach mówców-słuchaczy.

Wśród każdej z tych dwóch podstawowych typów umiejętności pragmatycznych tj. kontekstualizacyjnych i konsyтуalizacyjnych można pokusić się dodatkowo o wyróżnienie całego szeregu dalszych umiejętności, jak na poniższym rysunku:



Schemat 7. Umiejętności pragmatyczne mówcy-słuchacza (na podstawie F. Grucza 2007: 210 i n.).

Jak wynika z powyższego rysunku, zasób niezbędnych umiejętności pragmatycznych mówców-słuchaczy obejmuje szeroką gamę umiejętności cząstkowych, z których każda posiada określony wpływ na skuteczność działania komunikacyjnego. Dlatego też kształcenie tych umiejętności nie jest bez znaczenia i wymaga dalszych badań nad pragmatycznymi regułami komunikacji specjalistycznej i ich implikacjami dla dydaktyki języków specjalistycznych.

Antropocentryczne spojrzenie na komunikację językową i jej aspekty pragmatyczne oznacza natomiast postawienie w centralnym punkcie rozważań konkretnego mówcę-słuchacza ze względu na jego umiejętności komunikacyjne i pragmatyczne, czyli językowe, pozajęzykowe, wiedzę oraz kulturę, które łącznie stanowią kompleks jego endogennych atrybutów, a zarazem determinantów skutecznej komunikacji.

BIBLIOGRAFIA

- GOLKA M. (2008), *Socjologia kultur*. Warszawa.
- GRUCZA F. (1983), *Zagadnienia Metalingwistyki. Lingwistyka - jej przedmiot, lingwistyka stosowana*. Warszawa.
- GRUCZA F. (1989), *Język a kultura, bilingwizm a bikulturyzm: Lingwistyczne i glottodydaktyczne aspekty interlingwalnych i interkulturowych różnic oraz zbieżności*, (w:) F. Grucza (red.), *Bilingwizm, bikulturyzm, implikacje glottodydaktyczne*. Warszawa, 9-49.
- GRUCZA F. (1992), *O komunikacji międzyludzkiej – jej podstawach, środkach, rodzajach, płaszczyznach, składnikach i zewnętrznych uwarunkowaniach*, (w:) W. Woźniakowski (red.), *Modele komunikacji międzyludzkiej*. Warszawa, 9-30.
- GRUCZA F. (1997), *Języki ludzkie a wyrażenia językowe, wiedza a informacja, mózg a umysł ludzki*, (w:) F. Grucza, M. Dakowska (red.), *Podejścia kognitywne w lingwistyce, translatoryce i glottodydaktyce*. Warszawa, 7-21.
- GRUCZA F. (2002), *Języki specjalistyczne – indykatory i/lub determinatory rozwoju cywilizacyjnego*, (w:) J. Lewandowski (red.), *Języki Specjalistyczne 2: Problemy Technolingwistyki*. Warszawa, 9-26.
- GRUCZA F. (2006), *Glottodydaktyka: nauka – praca naukowa – wiedza*, (w:) *Przegląd Glottodydaktyczny* 20, 5-48.
- GRUCZA F. (2007), *Lingwistyka stosowana. Historia – Zadania – Osiągnięcia*. Warszawa.
- GRUCZA S. (2006) *Komunikacja specjalistyczna a idiokontekst specjalistyczny i konsytuacja specjalistyczna*, (w:) A. Wołodźko-Butkiewicz, Zmarzer W. (red.), *Glottodydaktyka i jej konteksty interkulturowe (= Studia Rossica XVIII)*. Warszawa, 209-223.
- GRUCZA S. (2007), *Od lingwistyki tekstu do lingwistyki tekstu specjalistycznego*. Warszawa.
- GRUCZA S. (2008), *Lingwistyka języków specjalistycznych*. Warszawa.
- GRZEGORCZYKOWA R. (2001), *Wprowadzenie do semantyki językoznawczej*. Warszawa.
- KALISZ R. (1993), *Pragmatyka językowa*. Gdańsk.
- OLPIŃSKA M. (2009), *Implikacje glottodydaktyczne antropocentrycznej teorii języków*, (w:) *Lingwistyka Stosowana/ Applied Linguistics/ Angewandte Linguistik*, 1, 187-201.
- SKUDRZYKOWA A., K. URBAN (2000), *Mały słownik terminów z zakresu socjolingwistyki i pragmatyki językowej*. Kraków.
- TOMASELLO M. (2002), *Kulturowe źródła ludzkiego poznawania*. Warszawa.

Anthropocentric view of certain aspects of human communication

The article discusses certain aspects of human communication viewed from the perspective of the anthropocentric language theory developed by F. Grucza. In the first part the author presents general principles of the anthropocentric language theory and explains the ontological status of language as an inherent attribute of a man. Along with two other inherent attributes of *homo sapiens*, i.e. its individual knowledge and culture, these three components form a triad of an integral cognitive device of a man. One of the key points of this theory consists in the elucidation of commonly mistaken comprehension of the so-called knowledge transfer allegedly occurring during the communication process. This transfer may only occur with reference to the stream of signs and not to the knowledge itself. The second part of the article is concerned with the process of specialist communication and certain determinant factors of successful communication. Among the underlying factors discussed are some linguistic as well as extra-linguistic skills whose classification is proposed by the author on the basis of the anthropocentric language theory.